

(Za) droga zima

Data publikacji: 30.03.2009 9:00

□

Choć na nizinach już wiosna, to w górach jeszcze zima. Świadczyć o tym może fakt, iż w Istebnej w ubiegłym tygodniu dosypało około 30 cm świeżego śniegu. Niestety, to co cieszy narciarzy nie wzbudza już takiego entuzjazmu wśród kierowców. A samorządowcy w gminach już przeliczają ile usuwanie śniegu będzie ich kosztowało. Jeszcze nie mamy danych finansowych, ale na pewno bijemy rekordy w wydawaniu pieniędzy na ten cel – mówią w Cieszynie. **Mamy miejski tabor, którym odśnieżamy dzięki temu, choć trochę możemy zmniejszyć koszty** – uważa Włodzimierz Cybulski zastępca burmistrza Cieszyna.

[POSŁUCHAJ](#)

Własny sprzęt to nie tylko zalety, ale i problem jego większego zużycia – dodaje Cybulski.

[POSŁUCHAJ](#)

Pieniądze wydane na „akcję zima” liczą także w cieszyńskim starostwie. **Niestety, większe wydatki na odśnieżanie będą chyba skutkowały mniejszym zakresem remontów na drogach** – mówi cieszyński starosta Czesław Gluza.

[POSŁUCHAJ](#)

Podczas śnieżnych zim najgorzej jest w miejscowościach górskich -mówi Radiu 90 burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec

[POSŁUCHAJ](#)

W Ustroniu w obliczaniu czasu pracy pługów pomaga nawigacja satelitarna. System GPS zamontowany w samochodach rejestruje trasę, którą przebyły – na tej podstawie obliczana jest wartość pracy.

Wysokie koszty są także w Wiśle, jednak jak podkreśla burmistrz Andrzej Molin, **nie można narzekać za bardzo, bowiem dzięki właśnie opadom śniegu góry odżywają.**

[POSŁUCHAJ](#)

Wiśła do tej pory na odśnieżanie wydała 700 tys. złotych

Jan Bacza